Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje Złr. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złp. 6.

№ 222. **SOBOTA 30 Września** **1848.**

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła pod. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska nadzwyczajne i inne uwagi.	
29	6"	27" 2, 83	+10, 5	4 67	Wschodni	słaby	Pochmurno	Mgła	+10. 3
	2	3, 87	17, 9	4 47	ZPł. Zachodni	słaby	Pogoda z Chmurami		17. 9
	10	4, 94	11, 4	4 09	Pn Zachodni	średni	„		

Ogłaszając Prenumeratę na następny Kwartał, Redakcya GAZETY KRAKOWSKIEJ uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; po 6 *Paźdz.* bowiem zgłaszający się mogliby niekompletne otrzymać exemplarze, gdyż taka tylko liczba odbijać się będzie, jaka się po dzień ten potrzebną być okaże. Prenumerować można we wszystkich Urzędach i na Stacyach pocztowych.

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Do Szanownej Redakcyi Gazety Krakowskiej.

Gazeta Krakowska a za nią Zgoda w Nr. 31 i Gazeta Narodowa w Nro. 108 umieściły w kolumnach swoich sprawozdanie Oby. Marszałkowicza, które tenże w przedmiocie krążącej po kraju wieści, jakoby włościanie zamierzali w dniu S. Michała b. r. wszystkich Księży, Sędziów i Panów gwałtownie z kraju wydalić, na wezwanie Rady Narodowej tutejszej zrobił. Gdy jednak Redakcya Gazety Krakowskiej niektórych wyjaśnień w tym przedmiocie publicznie od Rady tutejszej żąda, czyniąc temu zadosyć a oraz prostując rzecz, robimy następujące uzupełnienie i wyjaśnienie sprawozdania Ob. Marszałkowicza z dnia 16 Sierpnia r.b. za jego taksże staraniem u źródła samego uzyskane.

I.) Że sprawozdania Ob. Marszałkowicza z d. 16 Sierpnia wypuszczono w pismach wymienionych następujące ustępy.

„Z mojej strony robię następujące uwagi.

a) Rodzina Fruzińskich w Łącku licznie zamieszkała znana jest z poczciwości.

b) Z konfrontacyi pokazuje się dowodnie, że Fruziński niewinny zupełnie.

c) Zapatrzywszy się na układ niedołężny rzeczonej odezwy i styl jej półgminny nie można przypuścić, aby takie pismo rozpowszechniano drukiem; na tej drodze wyszłoby coś dokładniejszego, w stylu gminnym, ale dobitnym i zrozumiałym; jest więc prawdopodobném że tę odezwę sam Kochanowski ułożył, a domysł ten nabierze półpewności, gdy zważymy przeszłość tego człowieka, bieg okoliczności, na reszcie rezultat konfrontacyi.

Pogląd zimny na to wydarzenie odejmuje mu tę wagę, którą, zdaje się że głos publiczny mu nadaje, z tej przyczyny nie uważałem za rzecz stosowną zawiadamiać Radę Narodową o niem, tém bardziej że oczekując dalszych z Poremby doniesień względem Kochanowskiego, czyli i jak dalece rozpowszechnioną została ta odezwa, nie chciałem przedwczesném głoszeniem udaremnić, a przynajmniej sparaliżować śledzenia rzeczy tej do gruntu “

II.) Oto dalsze wyjaśnienie niektórych szczegółów faktu w mowie będącego uzyskane za pośrednictwem Ob. Marszałkowicza od Sędziego Państwa Poręby Ob. Czencza i dowodami pismiennemi w Radzie tutejszej stwierdzone.

a) Dnia 4 Sierpnia przybył Kochanowski do Rządcy Państwa Poręby Obywatela Szalewskiego pokazał mu kwestyonowaną Odezwę do Ludu i złożył ją w ręce jego Szalewski posłał z nią Garbińskiego do Kamienicy w pogoń za onym nieznajomym strażnikiem.

b) Po Konfrontacyi z nadstrażnikiem Fruzińskim zeznał Kochanowski do protokołu, że żadnej odezwy od strażnika nie dostał, tylko że mu niejaki Joachim Adamczyk ze Mszany dał podobne pismo drukowane, które on dodawszy deń coś z swojej głowy przerobił nieco i Rządcy Szalewskiemu dla tego zakomunikował, aby go zastraszyć, siebie zaś w lepszém świetle jako przychylnego dworowi wystawić— Joachim zaś Adamczyk oświadczył, że pismo przez Kochanowskiego od niego wzięte, miało napis „Co się to stało we Lwowie“ i że takowe jeszcze w poście od jakiegoś stolarza w Krakowie otrzymał dokąd z deskami jeździł. Drukowanego tego pisma na które się obydwa powoływali nie znaleziono u żadnego z nich w czasie przetrząśnienia ich pomieszkań — Kochanowski twierdzi że go spalił.

c) Kochanowski żyje w przyjaznych stosunkach z włościanami miejscowymi, gdy w r. 1846 wszystkich urzędników w Porębie zrabowano i powiązanych do Sącza odstawiono, leśniczy Kochanowski nietknięty został i przeciwnie razem z włościanami w sąsiednich nawet wsiach na tak zwanych Polaków obławy robił. Czyli jakie narady z włościanami teraz miewał, niedowiedziono niczém

d) Po dokładném rozpatrzeniu się w mowie będącej „odezwie do Ludu,“ żadnej prawie nie ulega wątpliwości że jest pochodzenia ściśle miejscowego, a nadte utworem samego Kochanowskiego, (sam się przyznał do przerobienia) tak n. p. wspomnione tam jest o odrobieniu wyznaczonego inwen-

tarza; włościanie porębscy nie robili pewnéj liczby dni w tygodniu, mieli tylko obowiązek odbyć w ciągu roku inwentarzami oznaczone roboty; daléj o wysełaniu policyana z dominium a hajduka ze dworu, różnica między tym rodzajem służby jedynie tylko w Państwie Porembskiém w okolicy zaś nigdzie nie znana. Wreszcie cały układ téj odezwy jest zupełnie właściwy sposobowi wyrażania się Kochanowskiego w mowie potocznéj — Kochanowski usunięty został ze swojéj posady — akta śledcze przesłano jeszcze przed pięciu tygodniami K. Urzędowi Obwodowemu który jednak żadnych w téj mierze dotąd nie przedsiewziął kroków.

e) Kochanowski miał być w tych dniach w Krakowie u Generała, z prośbą aby ten odwołał artykuł do gazety podany i uniewinnił go z zarzutu!? przytem miał mówić do jednego z urzędników lasowych kolegi swego że mu to wszystko na dobre wyjdzie.

Z całego tego wyjaśnienia udzielonego nam przez Sędziego Porębskiego Ob. Czencza, równie jak i z uwag i domysłów Ob. Marszałkowicza w pierwszém jego sprawozdaniu zawartych z oném wyjaśnieniem zupełnie zgodnych pokazuje się że cała wina jedynie i wyłącznie tylko na Kochanowskim ciąży.

Rada Narodowa Sądecka, mając na baczeniu uspokojenie umysłów, poczytuje ogłoszenie tych szczegółów za swój obowiązek, uprasza przeto Szanowną Redakcyę Gazety Krakowskiéj o spieszne umieszczenie artykułu tego w kolumnach pisma swojego.

Z Rady Narodowéj Sądeckiéj.
Dnia 22 Września 1848 r.
M. Marszałkowicz Prezes.
Nieczyperowicz Sekretarz.

Uczyniwszy zadość życzeniu Szanownéj Rady Sądeckiéj, mamy honor zawiadomić Ją, że legalizowana przez nią kopia odpowiedzi ob. Marszałkowicza obywatelowi SS. przesłana—w *zupełności* bez najmniejszego dodatku — uwagi, ani wyrzucenia pojedynczych ustępów — JW. Gubernatorowi Galicyi do dalszego użytku złożoną została — i jako ważny dokument do rozjaśnienia teraźniejszego położenia naszego posłużyć mogący.—

Redakcya Gazety Krakowskiéj.

(A. N.) *Szanowny Redaktorze!*

Wyczytałem w Gazecie Krakowskiéj z dnia 26 Września artykuł donoszący o zamiarach Obywateli ziemskich dopełnienia wyborów do naczelnictwa Rady Administracyjnéj - w Jutrzence zaś poprzednio o popieraniu szczególnych osób do téj władzy okręgowéj. Jako dokładnie rzeczy wiadomy, mam sobie za obowiązek — autora tego artykułu objaśnić — iż mylnie był o téj okoliczności informowanym.—Obywatele bowiem okręgowi, znając to dobrze, iż mianowanie członków Rady Administracyjnéj nie od wyborów, lecz od nominacyi Rządu wprost zawisło — nigdyby sobie prawa podobnego nie przywłaszczali i przywłaszczyć bynajmniéj nie mają pretensyi.

Przed parą tygodniami wprawdzie niektórzy obywatele ziemscy, zwykle dla narad gospodarskich w dnie targowe w miejscu agronomicznych posiedzeń przybywający, zastanawiali się nad potrzebą uzyskania dla siebie udziału choćby honorowego w Radzie Administracyjnéj okręgowéj rekonstytuować się mającéj— a to chcąc korzystać z szlachetnéj Intencyi Gubernatora, który *skłonnym się być zdawał zezwolić na to*, aby Obywatele mieli w tém swe uczestnictwo i pragnął poznać opinią Obywateli Ziemskich — w kimby zaufanie swoje położyć chcieli, lecz gdy liczba ich szczupła nie mogła być organem opinii powszechnéj, uradzono, aby dyskussyę nad tym, zostawić czasowi, a mianowicie do pełniejszego zebrania się Obywateli zawiesić.

Nazajutrz podobało się komuś rzecz tę w zupełnie mylném świetle w Jutrzence Publiczności przedstawić. Wypadek ten stał się powodem, iż Obywatele ziemscy nie chcąc dawać okazyi, do powtórzenia się podobnie błędnym rzeczy przedstawieniom, zaniechali dalszego robić kroku, i od chwili owéj, aż do dnia dzisiejszego żadnéj mowy o tém więcéj nie było.

Mylnie więc donosi artykuł powyższy *„(o zamierzonych wyborach i pewnych uroczystych protestacyach)“* — bo tam, gdzie tylko prywatna i *poufna* była pogadanka — bez przybiérania jakowéj bądź powagi — a nakoniec gdzie wszyscy zmierzają do jednego celu to jest publicznego dobra—protestacye nie byłyby na swojém miejscu.

Zresztą Obywatele okręgowi przekonani będąc o najlepszych Gubernatora dla sprawy publicznéj chęciach, z ufnością los swój Jego powierzają pieczy. — 28 Września 1848.

Przyjm Panie Redaktorze zapewnienie mego szacunku — *Erazm Skarzyński.*

WIADOMOSCI POLITYCZNE.

AUSTRYA.

Wiedeń 27 Września. Węgry oddane same sobie, albo z wytężeniem ostatnich sił odzyskają swoję samodzielność, lecz wtedy rozbrat z Austryą; albo też ulegną, dla utworzenia drugiéj Polski; a ciągłem rwaniem się wtrącą Austryą w ustawiczny niepokój i wewnętrzną kłótnię. — Zapał dla niemieckiéj jedności ostygł gwałtownie. Zresztą, czarnożółci, urzędnikerya i szlachta nigdy sprawie Niemiec przychylni nie byli; ich myślą tylko *wielka potężna Austrya.* Dziś żadne pismo nie doniosło o wczorajszem posiedzeniu sejmowem. — Związek sympatyzujący z legią akademicką chce być środkiem wszystkich wolnomyślnych w Austryi związków, z nimi się porozumiewać przez komitet, przewodniczący w kierowaniu uprawami ludu całego.—

WĘGRY.

Preszburg 25 Września. Pastor Hurban usadowił się w Miawie i stąd rozszerza powstanie na wszystkie słowackie komitaty. Przeprowadził on mnostwo broni z Morawii i rozdziela ją między lud zbiegający się doń zewsząd; już nawet przyszło do potyczki między wojskiem a powstańcami, z których wielu poległo.—

Węgierska armia w Verlanze stojąca, gotowa jest do rozpoczęcia boju, co w tych dniach pewnie uskuteczni.

Neusatz 22 Września. Wczoraj zdobyli Wę-

grzy St. Tomas. Rano w czas rozpoczęto bić z 58 dział. Około 9 téj ogień był najgwałtowniejszy, strzał padał za strzałem – aż nareszcie Węgrzy warownię tę szturmem dobyli Potem zwrócili się na wieś Turya, którą także zajęli — ogień trwał do północy. Wszystko wojsko z pod Karłowic przybyło w nocy oblężonym w pomoc, przeszło Dunaj i potrójny huk armat zapowiadał ich przybycie; lecz już było za późno, połączyć się nie mogli. Jeszcze kilka potyczek zajdzie wtych dniach w okolicach Neusatzu,— lecz główny cios Serbom już zadano — upadek Szen. Tomas odéjmie im odwagę, która już i tak przez zatargi i niejedność się chwieje. Cholera jeszcze tu nie wybuchła, jak o tem mylnie gazety doniosły.

N I E M C Y.

Frankfurt. 25. *Września.* Obalone ministersto, zatrzymawszy władzę sprawowania interesów *tymczasowo* z powodu gwałtownych wypadków; ministerstwo to *reakcyjne* usadowiło się teraz na ziemi krwią wolności przesiąkłéj, w pośród stanu oblężenia, i stan ten utrzyma, jak się samo wyraziło, dopóty dopóki *obrona Zgromadzenia narodo.* wymagać będzie; czyli powiedziawszy wyraźniéj póki przez *zupełne zwycięstwo reakcyi* bezpiecznem się nie ujrzy*!* — Ministerstwo które siebie i naród przed całą Europą shańbiło, *wyjmuje ustawodawcze zgromadzenie z pod prawa!* Większa zniewaga spotkać zgromadzenia frankfurckiego nie mogła!

Gazety Niemieckie podają że i tu Polacy zrobili rewolucyą. — O Niemcy! Niemcy! jakże też ograniczeni być musicie, skoro do wystawienia prostéj barykady sił w sobie nieczując, Polaków koniecznie sprowadzać wam potrzeba!

Karlsruhe 24 *Września.* W górnéj części W. Ks. Badeńskiego w okolicach Wiesenthala w nocy warczały bębny alarm się rozlegał, posłowie na koniach, od gwardyi narodowéj z Lörrach wyprawieni, objeżdzali wsie *z rozkazem* do burmistrzów; ten rozkaz brzmi jak następuje:

»Niemiecka rzeczpospolita! szczęście oświata, wolność dla wszystkich! Główna kwatera Lörrach 21 Września 1848 r. — *Wszyscy burmistrze są obowiązani pod surową odpowiedzialnością* kazać bić na postrach dzień cały w nocy zaś na pobliskich górach zakładać ognie dopóki się republikańskie wojska w ich obwodzie znajduje. Mają szczególniéj na to uważać aby się żaden członek książęcéj partyi z obwodu swego nieoddalał; owszem przyaresztować go natychmiast należy i jego cały majątek wziąść w sekwestracyę. Wszystkich zdatnych do broni wzywać mają do stawki, natychmiast i odsełać na miejsce główne w obwodzie. Hufcom nowozaciężnym muszą burmistrze dostarczać odzieży, broni, amunicyi i żywności, tudzież mają bilety kwaterunkowe mieć w pogotowiu aby wojsko republikańskie każdego czasu prędko i dobry kwaterunek mieć mogło. Głównie zaś są odpowiedzialni za natychmiastowe wypełnienie niniejszego postanowienie rządu tymczasowego od dnia dzisiejszego.

W imieniu rządu tymczasowego
G. Struwe.

F R A N C Y A.

Paryż 24 *Wrześuia. National* powiada że krótka mowa Kaweniaka na przedwczorajszém posiedzeniu ma znaczenie pewnego wypadku, i politykę rządu w jasnych wyrażeniach przedstawia Jest rzeczą niezawodną że Kaweniak tak działać będzie jak mówi: „Upodlić sztandar rzeczypospolitéj (mówi daléj *National*) byłoby zdradą, a opuszczać go na chwilę, haniebną słabością. Każdemu zaś, kto się do niéj z wiernością zbliża, ułatwić przystęp, jest czynem wielkiéj mądrości i rozsądnéj polityki. Pewnie przed 24 Lutego większość narodu nie była republikańską, pod tym względem nie omyliliśmy się nigdy, i dla tego nie chcieliśmy przyłożyć się do zespolenia, mogącego sprowadzić wielkie niebezpieczeństwo, gdyby było przedwczesném. Lecz ufamy zasadzie, którąśmy przyjęli. Wiedzieliśmy że rząd demokratyczny jest szczerym wyrazem interesów, potrzeb i uczuć ogółu, i byliśmy przekonani, że wcześniéj czy późniéj cała Francya do niego się uciecze, jako do portu po okropnych burzach. Ta rewolucya moralna, mająca gwałtowną przemianę w rzeczach sprowadzić, nie spełniła się jeszcze; lecz poruszenie rozpoczęte, i powinnością jest każdego prawego miłośnika ojczyzny, popierać je całą mocą, odrzucając mu wszelkie zapory i zawady z drogi.“

Komissye wojenne wyznaczone do badania powstańców czerwcowych, już ukończyły swe prace. Mają przeszło 12,000 zeszytów do przejrzenia, w sprawie tyluż obwinionych. Z tych zaraz wielu wypuszczono na wolność, potém znów 6,267; 4,316 wywieziono za morze, 255 przed sąd wojenny stawiono; w warowniach siedzi jeszcze 1,600 na wygnanie skazanych, reszta zaś już znajduje się na okrętach, mając wkrótce wyruszyć na miejsce swego przeznaczenia.

W Ł O C H Y.

Sycylia. Chociaż się udało wojsku neapolitańskiemu zdobyć Messynę, przez obrócenie jéj w gruzy; jednakże w dalszym swoim pochodzie natrafia na nieprzełamane trudności. Sycylianie postanowili walczyć o każdą piędź swéj ziemi. Wojska ich gromadzą się na główniejszych punktach Sycylii.

Najnowsze wiadomości.

Berno. Na posiedzeniu morawskich deputowanych d. 20 Wrześ. przyjęto jednogłośnie: *Szlachectwo w Morawii tak co do przywilejów jako też i tytułu na zawsze ustaje i nigdy już więcéj na nowo użyczaném być nie może.*“—Morawskie wojsko ruszyło w północną stronę zbuntowanych Węgier.

Włochy. Karol Albert—powiada dziennik Sab, udał się do Chambery, głównéj kwatery jen. Oudinot, naczelnego wodza armii alpejskiéj. — 4 fregaty parowe, mające na pokładzie 4000 Francuzów zarzuciły kotwice przed Wenecyą.

Kolonia w stanie oblężenia — wszelkie prawne gwarancye wolności zniesione, jako to: wolność druku, prawo stowarzyszeń, gwardya narodowa i t. d. a to na rozkaz wojenny. Zgromadzenia zakazane, oberże o 10 wieczór mają być pozamykane, broń mają obywatele złożyć na ratusz,— 4 gazety: nowa reńska, związku robotników, nowa kolońska i Stróż nad Renem, zakazane — wojsko tylko ma broń posiadać, rodzice i obywatele mają trzymać w domu dzieci, terminatorów, czeladź i innych domowników.—Republikański hałas na południu znów ustał, republikanie parci przez wojska Rzeszy niemieckiéj, częścią rozproszyli się, częścią otoczeni ujrzą nakoniec, że Niemcy nie dojrzeli jeszcze do Rpltéj.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 4713.

CESARSKO-KRÓLEWKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Na zasadzie Artykułu 12 Ustawy hypotecznéj z roku 1844 wzywa wszystkich mających prawa do spadku po niegdy Zofii Kosinskiéj pozostałego, z połowy Domu No. 57 z gruntem, w Chrzanowie położonego, składającego się, aby się z takowemi prawami w terminie miesięcy trzech zgłosili, gdyż w razie przeciwnym spadek ten zgłaszającym się sukcesorom to jest Walentemu Kosińskiemu i Maryannie z Kosińskich Czaputowéj przyznanym zostanie.

Kraków dnia 30 Sierpnia 1848. r.

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*

(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

Nr 5018.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek wniesionego podania Stanisława Wrzałki pełnomocnika Opieki Małoletniego Szymona Franciszka dwojga imion Pałki, o przyznanie na rzecz tegoż Małoletniego spadku po ojcu jego Szymonie Pałce pozostałego z ruchomości i nieruchomości, a mianowicie z Domu pod Li. 65, oraz gruntu w Łączkach zagonów 20, na Kątach zagonów 30, za Kawą zagonów 9, — tudzież połowy gruntu pod Xiężym ogrodem zagonów 8 siedmioskibowych, w Mieście Chrzanowie położonych, składającego się; Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, na zasadzie Artykułu 12. Ustawy hypotecznéj z roku 1844, wzywa wszystkich prawa mieć mogących do pomienionego spadku, aby z takowemi w terminie miesięcy trzech zgłosili się; w razie bowiem przeciwnym, spadek rzeczony zgłaszającemu się sukcessorowi Szymonowi Franciszkowi dwojga imion Pałce, przyznanym zostanie. —

Kraków dnia 22 Sierpnia 1844. r.

Sędzia Prezydujący
J. Pareński.

(1r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*

OBWIESZCZENIE

Licytacyi, względem publicznéj sprzedaży zapasowego drzewa palnego w Ces. Król. Dobrach Jaworzna w Okręgu Miasta Krakowa.

Ces. Kr. Urząd Ekonomiczny w Niedzieliskach przy Jaworzniu podaje do publicznéj wiadomości — iż w dniach 4 i 5 Października 1848 r. na brzegu rzeki Przemszy powyżéj i poniżéj Wsi Jelenia, jako też i na Wysokim brzegu, w siągach leżące zapasy drzewa palnego składające się.

Z Siągów drzewa sosnowego w łupkach 650,
„ „ „ oblakowego 739,
„ „ „ gałązkowego 288,
„ „ olszowego w łupkach 2½,
„ „ „ gałązkowego 2, w drodze publicznéj licytacyi cząstkowo lub też w całkowitéj summie pod następującemi warunkami sprzedawać będą:

a) Każden do téj licytacyi przymuszonym zostanie, któren się przed Kommissyą licytacyi, iż w stanie zapłacenia jest, wykaże i jako *vadium* 4téj części ceny wywołanéj od tego gatunku drzewa, któren w chęci kupienia jest złoży.

b) Najwięcéj ofiarujący, obowiązany kupione Quantum drzewo Kommissyi licytacyjnéj, zaraz gotowizną zapłacić i takowe w przeciągu 30 dni z miejsca dać odwieźć.

c) Wszystkim chęć mającym kupowania, obowiązek się wkłada, iż każdy nabywając całkowite lub częściowe Quantum drzewa łupkowego, obowiązany jest także stosunkowo ilość drzewa oblakowego i gałązkowego za oznaczoną cenę kupić.

d) Drzewo łupkowe składa się z 36" długich łupek oblakowych i gałązkowych, a każda Siąga jest 6" nad miarę wystawiona.

e) Ceny wywołane są następujące w Mon. Konw.

Za Siągę drzewa sosnowego łupkowego 1 fl. 40 Xr.
„ „ „ oblakowego 1 fl. 30 „
„ „ „ gałązkowego 1 fl. 20 „
„ „ olszowego w łupkach 3 fl. — „
„ „ „ gałązkowego 2 fl. — „

Chęć kupienia mających z tym dodatkiem uwiadamia się, iż wymieniona licytacya drzewa palnego na brzegu rzeki Przemszy w powyższych dniach od godziny 9téj przed południem, do godziny 4téj po południu odbywać się będzie.

Miejsce zgromadzenia jest w Rządowéj Oberży w Jaworzniu, z kąd o godzinie 8 przed południem Kommissya daléj i na miejsce oznaczone się uda.

Cesar. Król. Urząd Ekonomiczny Państwa Jaworzno.

W Niedzieliskach dnia 17 Września 1848 r.

Jan Klein Pfkt.
Georg Jacob Contr.

Ces. Król. Notaryusz Publiczny
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości publicznéj, iż w spadku po Katarzynie Multańskiéj ruchomości pozostałe z polecenia Wysok. C. K. Trybunału Nro. 2,916 — jakoto: rekwizyta szynkowne i trunki do Szynku — Stolarzczyzna — Narzędzia gospodarskie i domowe — Materyały drewniane z deszczek — Forsztów — Klonów róznego gatunku dębowych — gruszkowych bukowych składające się i kosztowności sprzedawane będą wdomu N. 52. w Gminie 7. Klepaża położonym dnia 4 Października r. b. o godzinie 8. rano począwszy i dni następnych, za gotową srebrną Courant monetę. —

w Krakowie dnia 28 Wrzesnia 1848 r.

Józef Nonast.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: Fortepiano, zegary stołowe i stolarszczyzna w drodze exekucyi Sądowéj; sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w dniu 3 Października r. b. o godzinie 10 z rana przed Sukiennicami Miasta Krakowa, za gotową zapłatę.

Kraków dnia 27 Września 1848 r.

Paweł Więckowski C. K. Kom. S.

Redaktor **Władysław Iżycki.** *Nakł. i Druk.* **St. Gieszkowskiego.**